

Nr. 1 i 2.

1928.

ROCZNIK III.

# WIEDZA HANDLOWA

CZASOPISMO WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO  
W KRAKOWIE



KRAKÓW 1928

NAKŁADEM WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE





# WIEDZA HANDLOWA

CZASOPISMO WYŻSZEGO STUDIUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE.

Nr. 1 i 2.

Kraków 1928.

Rocznik III.

Komitet redakcyjny: Prof. Dr. A. Bolland, Prof. Dr. Z. Sarna, Prof. Dr. A. Żabiński.  
Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sienkiewicza 4. Konto P. K. O. Nr. 405.860  
Redaktor odpowiedzialny: *Prof. Dr. A. Bolland.* Prenumerata roczna 10 zł.

**TREŚĆ:** Cele i drogi oraz program na rok 1928/9 Wyższego Studium Handlowego w Krakowie. — *Pogotowie gospodarcze Polski* (praca zbiorowa). III. A. Bolland i M. Jędral: Chleby wojenne. — Odezwa Stowarzyszenia Studentów W. S. H. w Krakowie, Sekcji poszukiwania pracy.

## Cele i drogi Wyższego Studium Handlowego w Krakowie.

### I. Cele.

Zadania Wyższego Studium Handlowego w Krakowie określa art. 1 Statutu tejże uczelni. Brzmi on następująco:

„Wyższe Studium Handlowe w Krakowie ma charakter szkoły akademickiej. Ma ono za zadanie krzewić nauki i umiejętności handlowe w szerokim tych pojęć znaczeniu. Do tego celu dąży ono przez: 1) dostarczanie młodzieży wyższego wykształcenia, a mianowicie takiego, dzięki któremu można dać społeczeństwu jednostki zdolne do stwarzania samodzielnych, państwowo- i społecznie-twórczych warsztatów pracy, sferom gospodarczym czołowych pracowników; 2) pielęgnowanie badań i prac naukowych; 3) przez szerzenie wiedzy specjalnej w społeczeństwie“.

Wykonywując powyższe zadania statutowo nakazane i w kontynuacji dotychczasowej swej działalności, rokującej najlepsze nadzieje, dąży Wyższe Studium Handlowe do następujących celów szczegółowych:

1) Kształci młodzież akademicką tak, by w przyszłości potrafiła powoływać do życia samodzielne, niezależne, państwowo i społecznie pożądane, osobiście ponętne przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstw tego właśnie rodzaju może powstać w Polsce jeszcze niesłychanie wielka ilość. Mogą to być przedsiębiorstwa przemysłowe lub przemysłowo-handlowe, jakoteż czysto handlowe.

W dziedzinie przemysłowej istnieją u nas liczne jeszcze braki produkcji, przede wszystkim w dziedzinie średniej i małej wytwórczości; najważniejszymi promotorami produkcji z zakresu średniego i małego prze-

Biblioteka Jagiellońska



1002113403

Akc. Nr. 205/29  
A.



261  
624  
11

mysłu są właśnie ludzie o akademickim wykształceniu handlowem; albowiem oni właśnie wynosząc z uczelni nietylko kapitał wszechstronnej wiedzy handlowej, lecz także odpowiedniej wiedzy technicznej, uzyskują (w oparciu się o swe stanowisko, jakim darzy społeczeństwo ludzi o studjach akademickich) takie zaufanie kapitału pieniężnego, w rozmiarach potrzebnych do uruchomienia małego lub średniego przemysłu, iż brak jego własny nie staje na przeszkodzie w realizacji ich przedsięwzięć.

Wyższe Studium Handlowe w Krakowie ma organizację studjów tego rodzaju, że studentom wskazuje corocznie *expressis verbis* braki produkcji rodzimej, oświetla na wykładach, seminarjach i ćwiczeniach wszechstronnie a w szczególności pod kątem widzenia surowców, warunków technicznych, metod fabrykacyjnych, wielkości konsumpcji wewnętrznej, możliwości wywozu, wpływu konkurencji zagranicznej, kosztów urządzenia, kapitału obrotowego i przypuszczalnej rentowności, całokształt możliwości powołania do życia takich nowych warsztatów pracy i umożliwia każdemu ze swoich studentów drogą prac seminaryjnych i prac samodzielnych, dyplomowych, indywidualne przygotowanie (przy współudziale profesorów i naukowych środków pomocniczych Wyższego Studium Handlowego) całego materiału, niezbędnego do uruchomienia tej placówki gospodarczej, którą w przyszłości każdy z nich stworzyć sobie zamierza.

Trzyletnie nasze doświadczenie utwierdziło nas w przekonaniu o celowości tego kierunku organizacji naszych studjów; znaleźliśmy w młodzieży pełny oddźwięk entuzjazmu dla tego właśnie typu pracy. Będziemy ten kierunek pracy popierać z całych sił w przekonaniu, że daje on Państwu i Społeczeństwu bardzo wartościową warstwę najpierwszorzędnějších obywateli, a młodzieży akademickiej jedno z najwłaściwszych pól fruktyfikacji długoletniej nauki, nabytej wiedzy, uzyskanej inteligencji, — zadowolenie z pracy twórczej, wiarę we własne siły, niezależność, zamożność.

*W dziedzinie czysto handlowej* istnieją równie liczne możliwości działania, które pod kątem widzenia interesów gospodarczych Państwa i takichże samych interesów jednostek, pracy tej poświęcających się, przedstawiają nie-małe walory atrakcyjne. Organizacja naszego handlu wewnątrz kraju i organizacja handlu naszego z zagranicą, jakoteż szczegółowe zagadnienia z zakresu rachunkowości handlowej dają bezmiar możliwości pożytecznego, a nawet koniecznego działania dla akademicko wykształconych jednostek.

Z bardzo wielu tychże możliwości niech na tem miejscu będą nadmienione przykładowo te, które zajmowały nas w latach ubiegłych, a mianowicie:

*Sprawa przywozu* niezbędnych towarów zagranicznych bez pośrednio z krajów ich pochodzenia (surowcowego lub fabrykacyjnego), bez z będnego pośrednictwa kupców z krajów trzecich, którym Polska w tej formie nieprawdopodobnie wysoki corocznie opłaca haracz; mamy dane ku temu, że niejedyn z naszych absolwentów tej dziedzinie pracy się poświęci i uświadomiony o powyższych możliwościach, a uzbrojony w wiedzę ekono-



miczną i językową powyższy niemiły stan rzeczy zmieni ku swojej i państwowej największej korzyści.

*Sprawa wywozu* do krajów, których położenie geograficzne, stan rozwoju przemysłowego, stan kultury gospodarczej i stosunki polityczne na możliwości takie wskazują; w szczególności pragnie uczelnia nasza dać swoim absolwentom wiedzę, przy pomocy której ułatwioną byłaby ich działalność handlowa na Wschodzie.

*Sprawa nakierowania racjonalnego przewozu towarów* do powyższych krajów przez terytorjum Polski, dzięki czemu zyskałyby wiele polskie drogi komunikacyjne, polskie przedsiębiorstwa przewozowe i magazynowe, i dzięki czemu weszłaby Polska w posiadanie stałego, aczkolwiek ciągle zmieniającego się zapasu towarów cudzych, — co ma najpierwszorzędniejsze znaczenie dla samowystarczalności Państwa na wypadek nagłego odcięcia go od dowozu towarów i surowców zagranicznych.

2) Kształćci młodzież akademicką, by sferom gospodarczym dostarczyć czołowych pracowników.

Jakkolwiek Wyższe Studium Handlowe w Krakowie ogromną przywiązuje wagę do tego, by kształcić jednostki, które pioniersko i twórczo, na nowych, przez siebie wymyślonych i zorganizowanych warsztatach pracować będą, to jednak równocześnie równie wielką wagę przywiązuje do statutowego swego zadania dostarczania sferom gospodarczym czołowych pracowników. Przemysł i handel, finanse, rolnictwo i wszelkie rodzaje przedsiębiorczości gospodarczej wymagają na czołowych stanowiskach pracowników czołowych, którzy posiadają całokształt odnośnej wiedzy, samodzielność, zdolność orjentowania się w zawiłych, a ciągle zmieniających się stosunkach gospodarczych, a więc zdolność umiejętnej analizy przejawów gospodarczych i wysnuwania wniosków z tychże, a zarazem zdolność naukowego traktowania zagadnień gospodarczych i społecznych; dostarczenie i zasilenie życia gospodarczego takimi pracownikami jest również pierwszorzędnym celem naszej uczelni. W temże funkcjonującym już życiu gospodarczym będą nasi, nawet najsamodzielniejsi absolwenci, pierwsze kroki stawiać; będą oni oddawać przedsiębiorstwu, nawet gdyby ono miało być dla nich tylko etapem przejściowej działalności, nabytą wiedzę, gospodarczy sposób myślenia, ewentualnie nawet swe myśli inicjatorskie, a to tak długo, aż dzięki nabytej praktyce przejdą do samodzielnej, niezależnej pracy w życiu gospodarczym.

3) Kształćci młodzież akademicką, by dostarczyć samorządom pracowników o przygotowaniu specjalnem.

*Samorzady miejskie, powiatowe i wojewódzkie* posiadają zakres działania, który w bardzo licznych kierunkach jest natury gospodarczej.

*Samorzady gospodarcze, społeczne i zawodowe, zrzeszenia przemysłowe i handlowe, związki producentów i konsumentów* mają przede wszystkim cele gospodarcze na oku. Dla tych dwóch wielkich grup wprowadziliśmy w roku

nauk. 1928/9 specjalny kierunek studjów: kierunek gospodarki samorządowej. Studentom, którzy liczą się z możliwościami pracy w dziedzinie jakiegokolwiek samorządu, pragniemy dać w naszym Studjum na podstawie wszechstronnego wykształcenia handlowego i obok wielostronnego kształcenia prawniczego, ekonomicznego i technicznego szereg wiadomości specjalnych z zakresu gospodarki samorządowej jakoto: zasady i kierunki administracji samorządowej, prawo gospodarcze, naukę o przedsiębiorstwach samorządowych, gminnych, powiatowych i t. p., księgowość samorządową, administrację przemysłową, handlową i społeczną, organizację biurowości samorządowej, inicjatywę handlową i przemysłową w zakresie samorządów, przyczem podczas złączonego z tym wykładem proseminarjum i seminarjum będą studenci mieli możność konkretnego opracowania tych projektów inicjatorskich, które zależnie od indywidualności i warunków odnośnego samorządu dałyby się zaprojektować i przez odnośnego studenta zaproponować samorządom po skończeniu studjów; wreszcie dajemy wykłady z zakresu samorządowych robót publicznych (sprawy komunikacyjno-budowlane, rozbudowy miast, wodne i elektryfikacyjne) i wykład skarbowości samorządowej. Sądzymy, że na podstawie takiego wykształcenia będą nasi absolwenci pracownikami bardzo pożytecznymi i bardzo pożądanymi; mamy nadzieję, że w 600 miastach Polski, jakoteż w olbrzymiej ilości samorządów terytorjalnych, społecznych i gospodarczych absolwenci nasi oddać potrafią istotne usługi.

4) Kształci w kierunkach, potrzebnych dla działalności nauczycielskiej w szkolnictwie handlowem.

Wielostronność nauk, jakie są złączone z celami pod 1, 2 i 3 wymienionemi, wymaga jedynie nieznacznego uzupełnienia, by mogła być odpowiednio spożytkowana pedagogicznie. Fakt ten łącznie z faktem dotychczasowej działalności licznych naszych absolwentów w szkolnictwie handlowem i zapowiedzią bardzo intensywnego rozszerzania sieci szkół zawodowych w Państwie, a w ślad za tem z przewidywaniem silnego wzrostu zapotrzebowania nauczycieli szkół handlowych jest powodem, że program Wyższego Studjum Handlowego na rok 1928/9 z dziedziny tej kategorii przedmiotów pragnie objąć przygotowanie kandydatów na nauczycieli szkół handlowych w zakresie wszystkich przedmiotów zawodowych.

5) Pielęgnuje badania i prace naukowe z zakresu nauk handlowych.

Badania i prace naukowe z zakresu nauk handlowych cieszą się szczególną pieczołowitością naszej uczelni. Powodów teje pieczołowitości jest kilka, a najważniejsze z nich są następujące:

Jesteśmy przekonani, że w życiu gospodarczem nadeszła już ta epoka, w której rozumiano, iż bez naukowego traktowania, badania i dociekania życia tego przejawów, nie opanuje się ani trudności gospodarczych, ani zmagañ społecznych. Jesteśmy przekonani, że droga pielęgnowania nauk handlowych



przez pracę badawczą, przyjętą i stosowaną w sześćdziesięciu kilku uniwersytetach handlowych Europy, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Japonji, jest drogą, która i naszemu ustrojowi gospodarczemu i społecznemu odda pierwszorzędne usługi. Jesteśmy przeświadczeni, że młodzież akademicka, która prócz przekazaanej wiedzy gospodarczej posiędzie zdolność i umiejętność naukowego traktowania problemów i zjawisk gospodarczych, odpowie najlepiej zadaniom, jakie życie przed nią postawi, i nadziejom, jakie ona do życia żywi.

Przekonaliśmy się, że naukowe traktowanie zagadnień, przeprowadzane ze studentami w latach ubiegłych, znajduje nietylko pełne zainteresowanie, lecz także niedwuznaczne zadowolenie szlachetnej ambicji czynu, spontanicznie objawiane zdziwienie i dumę z dokonanej pracy, i wyrazy wiary we własne siły, — po dokonaniu elaboratu, rozwiązującego zagadnienie z zakresu problemów gospodarczych.

Pragniemy przez najintensywniejszą kulturę prac badawczych spełnić ciężący na uczelni naszej zaszczytny obowiązek współdziałania w rozwoju Nauki polskiej i kultury życia gospodarczego; pragniemy w ten sposób za-  
dość uczynić obowiązkowi szerzenia wiedzy specjalnej w społeczeństwie.

## II. Drogi.

Drogi, któremi nasza uczelnia pragnie powyższe cele osiągnąć, opierają się na organizacji studjów w naszej uczelni, na treści programu naszej uczelni i wspólnej myśli przewodniej, jaką skojarzone jest w W. S. H. serdecznie uczelni tej i myśli oddane Grono Profesorów.

Uczelnia nasza jest statutowo szkołą jednowydziałową z możliwością specjalizacji. Współcześnie jest możliwa w W. S. H. w Krakowie pięcioraka specjalizacja, a mianowicie:

- 1) w kierunku ogólnie handlowym (handlowo-przemysłowym, bankowym i t. d.),
- 2) w kierunku handlu towarowego (towaroznawczym),
- 3) „ ze Wschodem (orientalnym),
- 4) „ pedagogicznym,
- 5) „ gospodarki samorządowej (miejskiej, powiatowej, społecznej, zawodowej i t. d.),

przyczem decyzja co do wyboru specjalizacji jest — za wyjątkiem kilku nielicznych przedmiotów — konieczna dopiero w trzecim roku studjów.

Przedmioty programu naszego dają się ugrupować w pięć wielkich grup; mamy tedy tu grupę przedmiotów handlowych, ekonomicznych, prawnych, technologicznych, pedagogicznych i językowych.

Dziedzina *przedmiotów handlowych* w ściślejszem tego słowa znaczeniu, traktowana jest w Studjum naszym z należąną jej w uczelni handlowej gruntownością. W doborze wykładów i ich przeprowadzeniu przyjęliśmy zasadę ujęcia krytycznego, źródłowego, naukowego wszystkich przedmiotów

handlowych, uważając, iż nauczanie niekrytyczne, mechaniczne, rzemieślnicze, nawet tych przedmiotów handlowych, które do niedawna jeszcze uważane było za kunszt bez podstaw naukowych, nie może być stosowane do absolwentów szkół średnich — bez moralnego uszczerbku dla nich samych i bez strat dla społeczeństwa; dla społeczeństwa bowiem kapitał energii potencjalnej, nagromadzony w postaci inteligencji w umysłowościach absolwentów szkół średnich, winien być spożytkowany do wydobycia ze wszystkich przedmiotów handlowych walorów dodatkowych, produktywnych, dających się — jak analogja z innych zakresów pracy ludzkiej potwierdza — niewątpliwie wydobyć także i z tych terenów pracy handlowej, na których rzemieślniczo wpojona i zastosowywana wiedza była i pozostać musiała bezpłodna.

Dziedzina *przedmiotów ekonomicznych i prawniczych*, jakoteż dziedzina *nauk technologicznych* została potraktowana u nas z całą pieczołowitością. Dziedziny te uzyskały w naszym programie rozmiary i miejsca im należne. Z tytułów i treści ogłoszonych wykładów wynika, że uczelnia nasza pragnie dać swym studentom, odnośnie do nauk ekonomicznych i prawniczych, wszystko to, co z naukami handlowemi się zająbia i w praktycznym życiu gospodarczem ma znaczenie. Odnośnie do dziedziny nauk technologicznych, dbaliśmy o należyty dobór wykładów, których przedmiot zająbia się ściśle z przyszlą działalnością absolwenta akademickiej uczelni handlowej, — a ponadto staraliśmy się doborem i treścią wykładów, drogą nauk technologicznych dać studentom także i ten zasób wiedzy, myślenia i działania technicznego, który może *skumulować* w ich umysłowościach *mentalność komercyjną z mentalnością techniczną*. Odkąd stało się dla nas jasnym, że działalność, a nawet twórczość techniczna, ku największej szkodzi społecznej i osobistej, nie znajduje właściwego odpowiednika realizacyjnego, gdy brak jej jest odpowiedniego ujęcia, właściwego mentalności komercyjnej — i odkąd stało się dla nas niewątpliwem, że mentalność kupiecka, nawet ekonomicznie wykształcona, nie orjentuje się i nie działa w przejawach życia technicznego, gdy brak jej jest pewnego minimum mentalności technicznej, — odtąd staramy się rozszerzać celowo zakres przedmiotów technologicznych. Dążymy świadomie do wykształcenia umysłowości dwoistych, to jest ekonomiczno-(handlowo)-technologicznych w przekonaniu, że dwa mózgi, z których każdy posiadać będzie obie mentalności w należytych stosunkach, przedstawiają mimo tożsamości sumy nieskończenie większe walory, niż dwa mózgi, z których każdy z osobna będzie wypełniony jedną tylko mentalnością. Dwoistość taka jest bardzo cenna w każdej dziedzinie życia gospodarczego; w dziedzinie gospodarki samorządowej, w której sprawy obu kierunków tak ściśle się łączą, będzie zdaniem naszym powyższa dwoistość wykształcenia specjalnie celową.

Grupa *przedmiotów językowych* została z nowym rokiem naukowym wzbogacona. Współcześnie daje Wyższe Studium Handlowe możliwość nauczania



się 12 języków obcych, a mianowicie: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, arabskiego, bułgarskiego, czeskiego, litewskiego, międzynarodowego, rosyjskiego, tureckiego, węgierskiego. Z tych jest jeden zachodni obowiązkowy dla kierunku pedagogicznego, samorządowego i towaroznawczego; dwa języki zachodnie są obowiązkowe dla kierunku ogólno-handlowego; dwa języki zachodnie i język turecki oraz arabski są obowiązkowe dla kierunku orientalnego. Reszta języków jest nadobowiązkowa.

Dziedzina *nauk pedagogicznych* obejmuje te przedmioty, które są niezbędne dla nauczyciela szkoły handlowej. Wprowadziliśmy w program nasz „Wybrane działy z zakresu nauk filozoficznych“, by umożliwić wychowawcom szkół handlowych (a także i wszystkim innym naszym studentom) wyrobienie sobie światopoglądu, uzgadniającego harmonijnie działalność na terenach gospodarczych z obowiązkami i prawami jednostki, jako człowieka i obywatela. Na tle wykładów psychologii pedagogicznej i dydaktyki ogólnej dajemy dydaktyki szczegółowe przedmiotów, uczonych w szkołach handlowych jako to: towaroznawstwa, geografii gospodarczej, księgowości, nauki o handlu, korespondencji handlowej, arytmetyki handlowej; całość uzupełniają wykłady ekonomji, prawa handlowego, wekslowego, czekowego, higieny szkolnej i stroju szkolnictwa handlowego.

Program zajęć w W. S. H. obejmuje wykłady, ćwiczenia, proseminarja, seminarja, „prace samodzielne“, prace dyplomowe.

Wykłady i ćwiczenia są drogą, którą przedewszystkiem przekazuje się studentom gotową wiedzę, niezbędną dla nich w przyszłym życiu zawodowym, jakoteż przy pracach naukowych.

Praca w naszych seminarjach i proseminariach jest pomostem pomiędzy wiedzą przekazaną a pracą twórczą, ujawnić się mającą w pracach samodzielnych i dyplomowych naszych studentów.

Praca ta jest u nas drogą, którą odbywa się zaznajamianie młodzieży naszej z metodyką pracy, niezbędną przy umiejętnem i badawczem dociekaniu naukowem, i wdrażanie jej do tych kategorii myślenia, które umożliwiają w oparciu się o zupełną, gruntowną znajomość całokształtu wiedzy przekazanej — przewidywanie potrzeb życia gospodarczego, a w ślad za tem odszukiwanie właściwych, często nowych a pożytecznych terenów pracy, analizę wpływu postępu techniki i konsekwencyj ewolucji życia współczesnego, względnie konieczności pogodzenia dążeń społecznego postępu z nieodzownymi postulatami życia gospodarczego i t. d. Wśród tej pracy rozglądają się studenci w wyborze przyszłych swych prac samodzielnych, dyplomowych, uwzględniając własne zdolności, zamiłowanie, stosunki osobiste, potrzeby miasta czy powiatu, z którego pochodzą; indywidualne a celowe wyszukiwanie tą drogą tematów prac ma na celu najwłaściwsze przygotowanie się do przyszłej działalności na terenie handlowym, przemysłowym lub samorządowym.

Prace samodzielne i prace dyplomowe studentów obejmują w naszej uczelni próby rozwiązania zagadnień gospodarczych, samodzielne plany realizacyjne na temat organizacji nowych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, opracowania naukowe aktualnych problemów z zakresu praktycznego stosowania nauk handlowych. Prace te otrzymywać mogą studenci z początkiem III-go roku. Mają one nie tylko być dowodem ich sprawności i spełnieniem obowiązku wobec wymagań Uczelni i przepisów egzaminu dyplomowego, lecz także posagiem na drogę życia, z którego mogli czerpać, — i sobie i życiu gospodarczemu przychodzić z pomocą. Do tych prac samodzielnych przywiązuje Uczelnia nasza podstawową wagę w przekonaniu, że przez ich pielęgnowanie oddaje studentom, Państwu i Społeczeństwu usługi istotne.

Powyższe cele Wyższego Studium Handlowego w Krakowie nie dałyby się w całej pełni osiągnąć, a program naszej uczelni nie dałyby się w pełnej mierze spożytkować, gdyby nie fakt niezwykle żywego współżycia studentów z Uczelnią. Współżycie to, niejednokrotnie bardzo żywe, jest wynikiem świadomości o wielkich i pięknych celach wspólnej pracy i o żywotności dążeń, zamierzeń i wykonań naszej Uczelni. Wspólnota ta może już dziś poszczycić się realnymi, bardzo dodatnimi, wynikami pracy, na podstawie których spodziewamy się dalszego, pięknego rozwoju na użytek całego społeczeństwa, gospodarstwa i kwiatu naszej młodzieży. Rozwój roku ubiegłego, wykazujący zdwojenie wpisów, byłby potwierdzeniem powyższych przewidywań.

## Program wykładów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie na rok naukowy 1928/29.

(Zatwierdzony przez Departament Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Wyznań Religijn. i Oświecenia Publ. reskryptem z dnia 23 lutego 1928 r. do Nr. IV. S. W. 1851/28).

### II. Profesorowie i wykładający:

Prof. W. S. H. Dr. techn. *A. Bolland*, Dyrektor Wyższego Studium Handlowego, docent Uniw. Jagiell., wykłada towaroznawstwo wraz z dydaktyką i nauką o przedsiębiorstwach samorządowych, inicjatywę handlową, przemysłową i samorządową, kieruje pracownią jakoteż seminarjum towaroznawczem i inicjatorsko-gospodarczem.

*H. Bernard*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język i korespondencję francuską.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *R. Dyboski*, wykłada gospodarczy rozwój Anglii.

Dr. *W. Francic*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język serbsko-chorwacki i ustrój gospodarczy na Bałkanach.



Inż. *A. Gawalewicz*, wykładowca w Uniw. Jagiell., szef Wydziału Prezydalnego Dyrekcji Robót Publicznych, wykłada samorządowe roboty publiczne.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *S. Gołąb*, członek Komisji Kodyfikacyjnej, wykłada prawo cywilne i prawo gospodarcze.

*C. Greene*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język i korespondencję angielską.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *W. Heinrich*, Dyrektor Studium Pedagogicznego Uniw. Jagiell. wykłada psychologię pedagogiczną.

Dr. *M. Heizmann*, wykładowca w Uniw. Jagiell., wykłada wybrane działy z zakresu nauk filozoficznych.

Dr. *A. Heydel*, docent i zast. profesora Uniw. Jagiell., wykłada prawo celne.

Prof. *J. Ippoldt*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język i korespondencję niemiecką i psychologiczne zadania reklamy.

Dr. *T. Janiszewski*, docent Uniw. Jagiell., b. Minister Zdrowia Publicznego, wykłada higienę.

*W. Jezierski*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada zasady międzynarodowego języka pomocniczego.

Dr. *J. Kappel*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język węgierski.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *T. Kowalski*, wykłada język arabski i turecki.

Prof. Akad. Gór. Dr. Inż. *J. Krauze*, wykłada gospodarkę energetyczną i transportową, prowadzi ćwiczenia z gospodarki energetycznej i transportowej.

Dr. *K. Krzetuski*, b. wykładowca Szkoły Nauk Politycznych przy Uniw. Jagiell., Dyrektor Banku Ziemi, wykłada międzynarodową politykę ekonomiczną.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *A. Krzyżanowski*, dziekan Wydziału Prawn. U. J., wykłada historję socjalizmu i komunizmu.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *K. Kumaniecki*, b. Minister Oświaty, wykłada prawo polityczne i administracyjne, statystykę gospodarczą, zasady i kierunki administracji samorządowej, administrację przemysłową, handlową i społeczną.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *T. Lulek*, wykłada ekonomję, naukę o bilansach, politykę ekonomiczną, skarbowość samorządową, naukę o budżecie i dydaktykę księgowości, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Prof. Dr. *P. Łoziński*, docent Uniw. Jagiell., wykłada encyklopedję botaniki i zoologii.

*M. Mayer*, wykładowca w Uniw. Jagiell., Naczelnik Wydziału Izby Skarbowej, wykłada skarbowość.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *Z. Mysłakowski*, wykłada dydaktykę ogólną.

Dr. *N. Nucci*, lektorka Uniw. Jagiell., wykłada język włoski.

Prorektor Uniw. Jagiell. Prof. Dr. *Rostworowski*, wykłada prawo międzynarodowe.

B. Prof. Politechniki Lwowskiej Dr. *A. Rothert*, Prezes Komisji Ankiętowej, wykłada naukową organizację pracy.

Prof. W. S. H. Dr. *Sarna*, wykładowca w Uniw. Jagiell., wykłada orga-

nizację handlu, korespondencję, prawo konsularne i morskie, dydaktykę nauki o handlu, organizację biurowości samorządowej i kieruje seminarjum z zakresu organizacji handlu.

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *L. Sawicki*, Dyrektor Instytutu Geogr. Uniw. Jagiell. wykłada geografję gospodarczą ogólną, regionalną, bliskiego Wschodu, dydaktykę geografji i kieruje seminarjum z geografji gospodarczej.

Prof. *K. Suchy*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język czeski.

*H. Szwejkowska*, lektorka Uniw. Jagiell., wykłada język litewski.

Dr. *W. Taszycki*, docent Uniw. Jagiell., wykłada język bułgarski.

*P. Wichrow*, lektor Uniw. Jagiell., wykłada język rosyjski.

Prof. Dr. *T. Wroniewicz*, wykładający w Uniw. Jagiell., wykłada prawo handlowe, wekslowe, organizację handlu rolniczo-leśnego, oraz taryfoznawstwo kolejowe.

Prof. W. S. H. Dr. *A. Żabiński*, wykładający w Uniw. Jagiell., wykłada księgowość ogólną i szczegółową, arytmetykę handlową i polityczną, księgowość samorządową i kieruje seminarjum komercyjnym.



### III. Spis wykładów.

	K I E R U N E K														
	Ogólno-handlowy		Towaroznawczy		Orientalny		Pedagogiczny		Gospodarki samorządowej		Przedmioty nadobowiązkowe				
	I.	II.	I.	II.	I.	II.	I.	II.	I.	II.	I.	II.	III.		
	I.	II.	III.	I.	II.	III.	I.	II.	III.	I.	II.	III.	I.	II.	III.
	<b>T R Y M E S T R</b>														
	<b>R O K I</b>														
1. Organizacja handlu krajowego i międzynarodowego część ogólna . . . . .	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	—
2. Arytmetyka handlowa . . . . .	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	—
3. Księgowość ogólna . . . . .	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	—
4. Korespondencja handlowa . . . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	—
5. Ekonomia . . . . .	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	—
6. Prawo handlowe . . . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	—
7. Prawo wekslowe i czekowe . . . . .	3	—	3	—	3	—	3	—	3	—	3	—	3	—	—
8. Towaroznawstwo ogólne . . . . .	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	—
9. Ćwiczenia z towaroznawstwa ogólnego . . . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	—
10. Geografia gospodarcza . . . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	—
11. Język francuski (wybieralny) <sup>1)</sup> . . . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	—
12. Język i korespondencja niemiecka (wybieralne) <sup>1)</sup> . . . . .	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	—
13. Chemia towarów . . . . .	—	—	1	1	1	—	—	—	1	1	1	—	—	—	—
14. Encyklopedia botaniki i zoologii . . . . .	—	—	2	2	2	—	—	—	2	2	2	—	—	—	—
15. Język turecki dla początkujących . . . . .	—	—	—	—	2	2	—	—	2	2	—	—	—	—	—
16. Język arabski dla początkujących . . . . .	—	—	—	—	—	2	2	—	—	2	2	—	—	—	—
17. Arytmetyka polityczna . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
18. Stenografia (cykl) . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tygodniowo godzin . . . . .	31	28	28	34	31	31	35	32	32	34	31	31	31	28	28

<sup>1)</sup> Na I. roku studjów obowiązuje wszystkich studentów (z wyjątkiem studentów kierunku orientального) i język zachodni. Studentów kierunku handlu ze Wschodem obowiązują ponadto języki orientalne.

Na II. albo III. roku muszą dobrać sobie studenci kierunku ogólno-handlowego drugi język. Studentów kierunku orientального obowiązują oprócz języków wschodnich dwa języki zachodnie.













## IV. Uwagi ogólne.

### Statut.

Wyższe Studium Handlowe w Krakowie rządzi się statutem, zatwierdzonym przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z dnia 10 marca 1927 do No IV. S. W. 2359/27.

### Charakter uczelni.

Wyższe Studium Handlowe w Krakowie ma charakter szkoły akademickiej. Ma ono za zadanie krzewić nauki i umiejętności handlowe w szerokim tych pojęć znaczeniu. Do tego celu dąży ono przez: 1) dostarczenie młodzieży wyższego wykształcenia, a mianowicie takiego, dzięki któremu można dać społeczeństwu jednostki zdolne do stwarzania samodzielnych, państwowo- i społecznie-twórczych warsztatów pracy, sferom gospodarczym czołowych pracowników, 2) pielęgnowanie badań i prac naukowych, 3) przez szerzenie wiedzy specjalnej w społeczeństwie (*art. 1 statutu*).

Wyższemu Studium Handlowemu przysługuje prawo wolności nauki i nauczania. Każdy profesor i wykładający ma prawo podawania i oświetlania z katedry według swego naukowego przekonania i sposobem naukowym wszelkich zagadnień wchodzących w zakres gałęzi wiedzy, której się poświęca, ma on tak samo swobodę w wyborze metod wykładów i ćwiczeń (*art. 4 statutu*).

### Władze uczelni.

Wyższe Studium Handlowe w Krakowie podlega władzy zwierzchniej Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bez pośrednictwa podległych Ministerstwu władz szkolnych (*art. 2 statutu*).

Władzami Wyższego Studium Handlowego w Krakowie są: 1) Kuratorjum Wyższego Studium Handlowego, 2) Grono Profesorów, 3) Dyrektor, 4) Wicedyrektor (*art. 7 statutu*).

### Warunki przyjęcia.

Aby zyskać prawo studjowania w Wyższym Studium Handlowem w Krakowie, trzeba zapisać się w charakterze studenta (studentki), bądź wolnego słuchacza (wolnej słuchaczki).

Warunkiem przyjęcia w poczet studentów jest wykazanie się świadectwem dojrzałości, uzyskanem w jednej z państwowych szkół średnich ogólnokształcących. Uczniowie szkół prywatnych polskich oraz szkół obcych mogą być przyjęci w charakterze studentów Wyższego Studium Handlowego tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich, które ukończyli, zostały uznane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoważne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich (*art. 28 statutu*).



O przyjęciu w o l n y c h s ł u c h a c z y rozstrzyga Dyrektor na podstawie uchwał Kuratorjum i Grona Profesorów.

Wolni słuchacze mogą być dopuszczeni na równi ze studentami nie tylko do wykładów, ale i do ćwiczeń, kollokwiów, proseminarjów, seminarjów i zaliczenia studjów. Nie mają oni prawa składania egzaminów, mogą jednak, opuszczając W. S. H. otrzymać na swoją prośbę świadectwo studjów, po unieważnieniu książeczki legitymacyjnej.

Wolny słuchacz może zostać studentem, o ile odpowie w ciągu studjów warunkom wymaganym dla przyjęcia kandydatów w poczet studentów (*art. 30 statutu*).

### Organizacja studjów. Egzamina. Świadectwa. Dyplomy.

Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie daje po myśli art. 5 statutu możliwość specjalizowania się w różnych działach. Współcześnie możliwa jest specjalizacja w pięciu kierunkach, a mianowicie 1) w kierunku ogólno-handlowym (przemysłowym, bankowym i t. d.); 2) w kierunku handlu towarowego (towaroznawczym); 3) w kierunku handlu ze Wschodem (orientalnym); 4) w kierunku pedagogicznym; 5) w kierunku gospodarki samorządowej (miejskiej, powiatowej, społecznej, zawodowej i t. d.).

Studja w Wyższym Studjum Handlowem trwają lat trzy. *Każdy rok studjum stanowi etap, dający pewną zwartą całość, dostosowaną do pewnych ściśle określonych celów, tak, że student może opuścić uczelnię po I-szym lub II-gim roku studjów, mając (mimo nieukończenia trzech lat studjów) pewną zaokrągloną całość wiedzy.*

*Rok I.* obejmuje podstawowe elementy nauk handlowych. Ten rok studjów daje zarazem encyklopedję nauk handlowych, która *abiturjentom szkół średnich ogólno-kształcących* po jednym roku studjów w W. S. H. w oparciu się o uzyskane świadectwo umożliwia wejście do życia praktycznego.

*Rok II.* obejmuje (łącznie z rokiem I-szym) najważniejsze przedmioty z zakresu nauk handlowych, nie dając jednakże ani specjalizacji, ani możliwości wdrożenia się do samodzielnej pracy. Całość objęta pierwszymi dwoma latami studjów ogranicza się tedy do wiedzy *przekazanej*; do pracy syntetyzującej, twórczej, pierwsze dwa lata studjów sposobności nie dają.

*Rok III.* poświęcony jest *specjalizacji* i daje w oparciu się o wybraną specjalizację możliwości przygotowania się do przyszłej działalności gospodarczej, jakoteż wdraża do samodzielnej pracy naukowej w dziedzinie nauk handlowych, w szczególności dla celów przyszłej ich samodzielnej działalności.

W konsekwencji powyższej organizacji studjów odbywają się *egzamina* po I-szym, po II-gim i po III-cim roku studjów; na podstawie pomyślnie

złożonych egzaminów są wydawane po I-ym, po II-gim i po III-im roku studjów dotyczące *świadectwa*. Termin tychże egzaminów przypada na koniec dotyczącego roku naukowego lub na początek roku następującego.

Powyższa organizacja studjów opiera się na *art. 34 statutu*, który brzmi: „Studenci mają prawo składania egzaminów i otrzymywania świadectw po każdym roku studjów, jakoteż składania egzaminu dyplomowego i otrzymania dyplomu po trzech latach studjów“.

Po złożeniu egzaminu z III-go roku studjów mogą studenci przystąpić do *egzaminu dyplomowego*. Egzamin ten odbywa się trybem ustalonym przez „Regulamin Egzaminu Dyplomowego“, zatwierdzony przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskrytem z dnia 1 lipca 1927 (Nr. IV. S. W. 4690/27).

### Inne uprawnienia.

**Dodatek ekonomiczny dla dzieci urzędników.** Ministerstwo W. R. i O. P. stwierdziło reskrytem z dnia 24 listopada 1926 Nr. IV S. W. 11988/26, że Wyższe Studium Handlowe w Krakowie jest uczelnią publiczną w rozumieniu art. 4 ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska z dnia 9 października 1926 roku. (Dz. U. Rz. Nr. 116 por. 924).

**Ulgi kolejowe.** Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadomiło reskrytem z dnia 19 VI. 1926, Nr. IV. S. W. 6691/27 o przyznaniu ulg taryfowych słuchaczom rzeczywistym Wyższego Studium Handlowego (pismo Ministerstwa Kolei Żelaznych z 11 czerwca 1926 Nr. III. O. K. 2926/26).

**Ulgi wojskowe.** Studentom Wyższego Studium Handlowego przysługują ulgi wojskowe, przyznane im rozporządzeniem Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Panem Ministrem Spraw Wojskowych z d. 7 kwietnia 1927 r. (Dziennik R. P. Nr. 80 z d. 15 września 1927 r. prz. 697).

### Zrzeszenia akademickie.

Studenci Wyższego Studium Handlowego mają prawo urządzania zgromadzeń i zakładania stowarzyszeń akademickich i korporacji w ramach obowiązujących ustaw z d. 15 listopada 1867, L. 134 i 135 D. P. (*art. 35 statutu*).

Współcześnie funkcjonuje przy W. S. H. „Spółdzielnia Studentów przy Wyższem Studium Handlowem“; Stowarzyszenie akademickie studentów W. S. H. uzyskało zatwierdzenie władz i rozpoczęło swą statutową działalność.

Sekcja wydawnicza i sekcja poszukiwania pracy dla studentów W. S. H. w najbliższym czasie ukonstytuuje się.

### Wpisy. Imatrykulacja. Inauguracja. Początek wykładów.

*Wpisy* na rok naukowy 1928/9 odbywać się będą od 1 września 1928 w nowym gmachu Wyższego Studium Handlowego przy ul. Sienkiewicza 4,



u wylotu ul. Karmelickiej (naprzeciw Parku Krakowskiego). Dyrektor Wyższego Studium Handlowego przyjmuje w dniu powszednie od 10—11-tej. Sekretarjat czynny dla studentów w dniu powszednie od 9—12-tej i od 5—6-tej.

Przy wpisie należy przedłożyć oprócz dokumentu, na podstawie którego student prosi o przyjęcie (p. „Warunki przyjęcia“), dokument, stwierdzający uregulowanie stosunku do służby wojskowej, oraz należycie wypełnione druki a mianowicie deklarację wpisową, książeczkę legitymacyjną (indeks), legitymację, ślubowanie imatrykulacyjne (u studenta) wzgl. przyrzeczenie (u wolnego słuchacza). Druki te nabyć można w Sekretarjacie Wyższego Studium Handlowego.

Każdy zapisujący się do Wyższego Studium Handlowego w charakterze studenta podlega imatrykulacji. Ma on złożyć Dyrektorowi przez podanie ręki lub na piśmie uroczyste ślubowanie przestrzegania przepisów Wyższego Studium Handlowego i zachowania godności akademickiej (*art. 31 statutu*).

*Inauguracja* roku naukowego 1928/9 odbędzie się dnia 3 października 1928 roku.

*Początek wykładów* 4 października 1928 roku.

### Opłaty.

Studenci i wolni słuchacze opłacają wpisowe, czesne, opłaty kollokwalne, biblioteczne i inne (*art. 31 statutu*).

W roku naukowym 1928/9 wynosić będzie czesne 300 zł, wpisowe 25 zł, opłata biblioteczna 25 zł, opłata na zbiory i pracownie 40 zł.

Rozłożenie tychże opłat jest możliwe w sposób następujący: wpisowe i należytość biblioteczną, razem 50 zł należy uiścić przy wpisie. Czesne może być rozłożone na 9 rat miesięcznych, z których 3 pierwsze wynoszą po 40 zł, a 6 dalszych po 30 zł.

Opłata na zbiory i pracownie (40 zł rocznie) może być rozłożona na 8 rat miesięcznych po 5 zł.

Opłat uiszczonych nie zwraca się.

### Gmach uczelni.

Gmach Wyższego Studium Handlowego w Krakowie mieści się przy ul. Sienkiewicza 4, u wylotu ul. Karmelickiej, naprzeciwko wejścia do Parku Krakowskiego. W gmachu znajduje się dyrekcja Studium, sekretarjat, sala Profesorów, sala przeznaczona dla akademickich zrzeszeń studentów, biblioteka, sale wykładowe, sale seminaryjne, pracownia towaroznawcza, pracownia chemiczna i sala zbiorów towaroznawczych.

# Pogotowie gospodarcze Polski<sup>1)</sup>.

## Chleby wojenne.

(Ciąg dalszy)

Pod względem czynników odżywczych wykazują odmiany łubinu następujące różnice:

łubin żółty:	subst. azot.	37·8‰,	tłuszczu	4·3‰,	węglowodanów	25·5‰;
„ niebieski:	„	29·7‰,	„	5·3‰,	„	35·6‰;
„ biały:	„	28·8‰,	„	6·8‰,	„	33·7‰.

Wyk a. Z wyki pastewnej nie próbowano otrzymywać surogatu chleba; brak też prób w kierunku spożytkowania takiego chleba przez organizm ludzki.

Niestosowanie wyki do chleba tłumaczy się tem, że podczas wojny zboże nie było odczyszczane od wyki, a tem samym brak było wyki jako surogatu do otrzymania chleba. M. Jędral przeprowadził doświadczenie przy użyciu 10‰ mąki z wyki przy wypieku chleba i stwierdził, że wygląd zewnętrzny tak otrzymanego chleba nie wykazywał żadnych cech ujemnych.

Peluszka. W czasach wojny europejskiej używano, jako domieszki mąki peluszkowej pozbawionej łupinki i odpowiednio odgoryczanej, do chleba żytniego i pszennego w ilości często nawet przekraczającej 20‰.

Z samej mąki peluszkowej chleba nie wypiekano, ponieważ produkty z niej otrzymywane łatwo górknieją i psują się.

## Chleb z tataraki (gryki).

Domieszka mąki tatarczanej do chleba była podczas wojny wypróbowana. Stoklasa podaje, że dodatek 20‰ do mąki żytniej daje produkt dobry; Kühn<sup>2)</sup> dodawał do mąki pszennej do 40‰ mąki tatarczanej. Mąka ta musi do tego zastosowania pochodzić z ziarna dobrze złuszczonego, by strawności chleba nie zaszkodzić. Ilość białka mąki tatarczanej jest niższa niż mąki żytniej lub pszennej. Przystawalność przez organizm ma być zbliżona do przystawalności mąki pszennej.

Z początku wojny był w Niemczech zamiar posiać tataraką nieużytki, liche ziemie i torfowiska, przyczem niewybredność tej rośliny i możliwość nie stosowania płodozmianu była zachęcająca tem bardziej, że Kühn wykazał import roczny Niemiec z Ameryki, Kanady, Rosji i Francji wynoszący 3000 ton rocznie.

Wskazania powyższe nie dały się zrealizować; o powodach nieudania się tej akcji wzmianki nie znaleziono.

<sup>1)</sup> Praca zbiorowa, obejmująca „Materiały dla życia gospodarczego, zebrane pod kątem widzenia odciążenia Polski od dowozu z zagranicy“, wykonana pod kierownictwem prof. W. S. H. dra A. Bollanda w Seminarjum Towaroznawstwa i Inicjatywy handlowo-przemysłowej Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, przez dyplomantów i studentów tejże Uczelni. Ciąg dalszy z Nr. 9/10 roku 1927.

<sup>2)</sup> König, Chemja środków spożywczych, 1904.

<sup>3)</sup> Kühn, Buchweizen als Brotkorn. Soziale Kultur 1915, str. 14 i 382.



### Chleb z prosa.

Ponieważ proso spożytkowuje się w postaci kaszy jaglanej przeto nie miało ono większego zastosowania w wypiekaniu chleba podczas wojny.

### Chleb z kartofli.

W Niemczech zarządono 28/X 1914 obowiązkowy dodatek do chleba 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kartofli, a 15/I 1915 zwiększono go na 10<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Chleby o ilości 10—20<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kartofli oznaczano literą K, chleby o ilości ponad 20<sup>o</sup>/<sub>o</sub> kartofli KK.

Neuman podkreśla żywotność tego surogatu na wypadek wojny<sup>1)</sup>.

Maksymalna ilość kartofli, którą dodać można do chleba, wynosi 30<sup>o</sup>/<sub>o</sub>, gdyż brak glutenu kartofli utrudnia wypiek chleba.

Kartofle surowe nie nadają się do wypieku. Ta okoliczność, jakoteż względy ekonomiczne spowodowały założenie suszarń kartoflanych, które dostarczały rozmaitych produktów suszenia, a mianowicie z gotowanych kartofli płatki kartoflane i walcowaną mąkę kartoflaną, a z niegotowanych kartofli osuszoną mąkę kartoflaną i krochmal kartoflany o zawartości 10—12<sup>o</sup>/<sub>o</sub> wody<sup>2)</sup>.

Walcowana mąka kartoflana w ilości 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub> nie wpływa wcale na wypiek chleba, 10<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-owy jej dodatek utrudnia wypiek, 20<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-owy dodatek jest zdaje się górną, praktycznie biorąc, granicą. Zawartość wody w chlebie zwiększa się znacznie w miarę dodatku mąki kartoflanej.

Płatki kartoflane są trudniejsze w przeróbce, gdyż nie dają się przesiać.

Kartofle gotowane sprawiają trudność wskutek wielkiej zawartości wody. Wydajność ciasta przy użyciu powyższych trzech preparatów dochodzi — w skutek zwiększenia ilości wody do 165<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Instytut dla przeróbki zboża w Berlinie otrzymał następujące wyniki:

ze 100 kg mąki żytniej		135 kg chleba
z 95 " " " i 5 kg walcowanej mąki kartoflanej	139 " "	
" 90 " " " i 10 " " " "	145 " "	
" 80 " " " i 20 " " " "	151 " "	

Osuszona mąka kartoflana i krochmal kartoflany nie daje tak dobrych wyników, jak poprzednie preparaty. 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub> nie wywiera wpływu widocznego, przy 10<sup>o</sup>/<sub>o</sub> okazują się trudności i zmiany chleba. Wydajność chleba nie zwiększa się.

Badania Urzędu Zdrowia w Berlinie wykazały, że użycie mieszanych preparatów ziemniaczanych powoduje wyrównanie ich wad i jest korzystne dla chleba. Najlepsze wyniki otrzymano, gdy do mąki żytniej dodano równe ilości mąki walcowanej i krochmalu, albo płatków i krochmalu. Parow<sup>3)</sup> po-

<sup>1)</sup> L. c. str. 228.

<sup>2)</sup> Sprawie „Znaczenia gospodarczego suszenia ziemniaków“ poświęcony jest osobny rozdział niniejszej pracy zbiorowej opracowany przez Tadeusza Studnickiego.

<sup>3)</sup> Die Bereitung des Brotteiges mit Kartoffelfabrikaten, Zeits. J. Spiritus Ind. 1914, 37, 511.

leca dodatek 10—20% krochmalu i płatków lub mąki walcowanej po równej części, poczem proces wypieku trwa 1 godzinę przy 220—250°. Stoklasa<sup>1)</sup> poleca mieszaninę 50% mąki żytniej, 25% jęczmiennej lub kukurudzianej i 25% mąki walcowanej. Wypiek powyższego chleba okazał się w małych piekarniach trudnym. Wielkie piekarnie trudności nie mają.

Chleby z dodatkiem kartofli posiadają mniej substancyj azotowych niż chleby z ziarna. Jest to wynikiem ubóstwa kartofli w tym kierunku. Dodatek mąki walcowanej powoduje mniejszy ubytek tychże substancyj, niż dodatek krochmalu. Ubytek ten jest przy użyciu 5% kartofli bardzo drobny, przy 20% nie jest tak wielki, by dla ludności, żywiącej się wiktem mieszanym, wchodził w rachubę. Dla więźniów, których głównem pożywieniem jest chleb, stanowi ubytek ten uszczerbek istotny. Można go wyrównać przez użycie mąki o większej zawartości składników łuski.

Smak chleba otrzymanego przy użyciu kartofli był krytykowany w Niemczech przedewszystkiem tam, gdzie ludność była przyzwyczajoną do chleba pszennego. Pozatem przyzwyczajono się do jego użycia powszechnie.

Strawność takiego chleba jest trudna. Ludzie cierpiący na dolegliwości jelitowo-żołądkowe odczuwali liczne dolegliwości. Przystawalność chleba, zawierającego kartofle, przez organizm ludzki jest niezbyt korzystna.

Chleb sporządzony z 25% mąki jęczmiennej, 10% mąki pszennej, 10% mąki kukurudzianej i 30% walcowanej mąki kartoflanej miał bardzo dobry smak i wysoką wartość spożywczą<sup>2)</sup>. Chleb z 70% mąki żytniej i 30% mąki kartoflanej nie miał dobrego smaku<sup>3)</sup>.

Chleb sporządzony przy użyciu włókniwa ziemniaczanego, pozostałego przy fabrykacji krochmalu, nie nadawał się do spożycia. Nawet przy 10%-owym dodatku tego surogatu przekonano się o jego złej przystawalności przez organizm ludzki.

#### Chleb z buraków i okopowych pokrewnych.

Chleb z buraków pastewnych, kalarepy i rzepy ścieriskowej został w Niemczech dozwolony rozporządzeniem z 5 lutego 1917; przepis ten żądał, by 100 częściom buraków suchych odpowiadało 100 części płatków ziemniaczanych, a 10 częściom świeżych buraków 50 części kartofli przetartych. Przy użyciu 90 części mąki żytniej i 50 części miazgi buraczanej, z której przez odprasowanie usunięto nadmiar wody, otrzymuje się pieczywo zdatne do użytku, jednakże o skórze wilgotnej. Przy użyciu kalarepy zachowuje on swoisty posmak.

Burak pastewny, dodawany w stanie tartym, gotowanym w ilości  $\frac{1}{3}$ — $\frac{2}{5}$

<sup>1)</sup> L. c. S. 80.

<sup>2)</sup> Stoklasa, Stan sprawy chlebowej w Niemczech i Austrii podczas wojny, Chem. Ztg 1915, Nr. 46/47.

<sup>3)</sup> Stoklasa, l. c.



do mąki żytniej, dawał chleb wcale dobry, nieco bardziej wilgotny, bez wyraźnego posmaku.

Chleb z buraka cukrowego; nie było dozwolonem użycie buraka cukrowego, jako surogatu chlebowego, ponieważ jego zastosowanie właściwe było dla produkcji cukru. Stacja doświadczalna dla spożytkowania zboża w Berlinie przeprowadziła jednak odnośne badania, które dla naszych stosunków mogą mieć znaczenie i doszła do następujących wyników:

Buraki cukrowe świeże nie nadają się do sporządzania chleba; buraki gotowane dają chleb zbity i wilgotny, o smaku mdłym. Chleb sporządzony z dodatkiem 5% mąki buraczanej lub krajanki buraczanej daje pieczywo normalne. Przy 10%-owym dodatku występuje swoisty smak buraka; o ile smak ten nie razi, można zwiększyć ilość mąki buraczanej do 30%.

Chleby z dodatkiem buraków, względnie chleby buraczane cieszyły się specjalną antypatją konsumentów.

Dodatek cukru z inwertowanego do chleba dał wyniki dobre.

Dodatek melasy i ciemnych syropów nadawał chlebom charakterystyczny zapach i smak, tak, że maksymalnie 3—5%-towy dodatek jest dopuszczalny.

Mąka z kalarepy dodana w ilości 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% do mąki żytniej daje doskonały chleb, którego posmak był nawet mile odczuwany<sup>1)</sup>.

Przyswajalność kalarepy przez organizm pozostawia wiele do życzenia i maleje w miarę wzrostu stopnia słupestwości kalarepy. Należy się spodziewać, że podobnie zachowuje się burak pastewny i rzepa ścierniskowa, tak, że surogaty te należy uważać za mało pożądane.

### Chleb ze słomy.

Dodatek mąki słomianej jaknajdokładniej sproszkowanej był w Niemczech przez Friedethala bardzo zachwalany i przedmiotem bardzo licznych publikacji, dyskusyj i t. p. Autor tego pomysłu wskazywał na wielką zawartość substancyj „odżywczych“ w słomie, których przyswajalność miałyby być osiąganą dzięki nowości jego pomysłu, polegającego na dokładnem rozmiełaniu. Badania higienistów nie dały jednak wyników dobrych. Stwierdzono, że dodatek słomy do chleba powoduje zmniejszenie stopnia przyswajalności innych składników chleba, zaburzenia żołądkowo-jelitowe i uczucie pragnienia. W świetle badań naukowych jest sąd odnośnie do mąki słomianej „druzgocący“ i zdziwienie wywołuje fakt, iż sprawą tą w Niemczech tak wiele się zajmowano.

Mąka ze słomy była dozwolona jako podsypka pod chleby, celem zapobieżenia przylepianiu się chleba do podłoża.

Chleb ze słomy i krwi był sporządzany przez Spółkę Koman-

<sup>1)</sup> Mohs, Rübenmehl als Streckungsmittel für die Brotbereitung. Zeitschr. für das ges. Getreidewesen 1918, str. 1 i 2.

dytowa „Eckhoff“ w Berlinie, z krwi zwierzęcej rozcieńczonej równą ilością wody, ogrzanej do 70°, zalanej solą kuchenną, chlorkiem wapniowym i przyprawami, do których dodano  $1\frac{1}{3}$  objętości zmielonej słomy. Jakkolwiek chleb ten cieszył się popytem publiczności, to jego wypiek został urzędownie zakazany z powodu szkodliwości dla zdrowia ludzkiego.

Chleb ze słomy roztworzonej metodą Rubnera przez gotowanie z ługiem solnym pod ciśnieniem do 4 atmosfer lub bez, okazał się dla człowieka niezdatnym do użycia; jedynie bydło i konie dobrze (do 90%) spożytkowywały ten produkt.

Chleb z dodatkiem łuski orkiszu nie nadaje się jako pożywienie dla człowieka.

Chleb z dodatkiem sproszkowanego raygrasu, trawy, lucerny, seradeli, koniczyny i t. p. były proponowane, częściowo stosowane i przez wynalzców zachwalane; ich przyswajalność przez organizm nie była badana.

### Chleb z dzikich kasztanów<sup>1)</sup>.

Kierując się tem, że łatwo można otrzymać, znaczne ilości tego surogatu, polecano mąkę kasztanową podczas wojny, jako dodatek do wypiekania chleba.

Ze względu na to, że mąka dzikich kasztanów posiada wielką zawartość substancyj gorzkich, musi nastąpić najpierw proces odgoryczenia, który jest dość zawiły, a mianowicie Serger<sup>2)</sup> poleca stopniową ekstrakcję wodą i 50%-owym alkoholem, który daje się regenerować i nie powoduje z tego powodu nadmiernych kosztów. Giessler<sup>3)</sup> używa 20—30%-owego roztworu acetonu, który przez 24 godzin oddziaływa na kasztany świeże lub suszone i rozmielone, poczem aceton wypłukuje się wodą, a mąkę suszy się przy 50°.

Zawartość azotu w mące kasztanowej jest znacznie mniejsza, aniżeli zboża, jednak ilość tłuszczu, włókien, węglowodanów jest o wiele większa.

Dodatek 5% mąki kasztanowej nie wpływa ujemnie na wygląd i smak chleba. Niektórzy autorowie (Serger, Prausnitz) twierdzą, że dodatek 25 do 50% odgoryczonej mąki kasztanowej daje z mąką pszenną produkt dobry.

Badania przeprowadzane w kierunku przyswajalności składników mąki z kasztanów dały zadawalające wyniki.

### Chleb z żołądźdi.

Podczas wojny próbowano wypiekać chleb z dodatkiem mąki żołądździejowej. Dodatek 5% jest nieszkodliwy. Stoklasa sądzi, że chleb z dodatkiem 10—15% mąki żołądździejowej jeszcze jest znośny. Zbyt wiele starań

<sup>1)</sup> Por. też osobny rozdział niniejszej pracy zbiorowej p. t. „O zastosowaniu dzikich kasztanów podczas wojny“, opracowany przez Stefana Madonia.

<sup>2)</sup> Chem. Ztg 1916, Nr. 31/32.

<sup>3)</sup> Chem. Ztg 1916, Nr. 72.



o wprowadzenie mąki żołądziowej do chleba nie czyniono, gdyż żołądzie mają obszerne zastosowanie do surogatu kawy, na kakao żołądziowe i na karmę dla nierogacizny.

Spożytkowanie mąki żołądziowej przez organizm ludzki nie zostało przebadane.

#### Chleb z mąki drzewnej.

Niektóre drzewa mają w bieli pokaźne ilości skrobi, co nasunęło podczas wojny myśl dodawania mąki drzewnej do chleba. Wchodziły tu w rachubę drzewa bez żywic i bez substancyj gorzkich.

Badania wykazały zupełną niemożliwość takiego dodatku z powodu drażnienia wnętrzości. Starano się temu zapobiec przez „roztwarzanie“ drzewa chemikaljami; skutek był zupełnie ujemny. Doświadczenia z jeńcami potwierdziły niemożność użycia mąki drzewnej dla powyższych celów.

#### Chleb z krwi.

Zwyczaj wypiekania chleba z krwi wieprzowej i mąki żytniej istnieje w Estonji od szeregu stuleci. Chleb taki ma smak znośny, a jest o wiele pożywniejszy niż zwyczajny. Tysiącom ludzi służy tam przez całe życie za główne pożywienie.

W południowych Włoszech używa się powszechnie w karnawale jako przysmaku mieszaniny czekolady z krwią wieprzową, którą nabyć można w każdej cukierni pod nazwą „sanguinaceio“<sup>1)</sup>.

Kobert<sup>2)</sup> radził już w r. 1915 dodatek 10% krwi do chleba; wskazywał on na pożytek z tego źródła płynący.

Ilość białka we krwi jest wyższa niż u zbóż (20.6%). Zdolność przyswajania składników przez organizm ludzki jest rozmaicie przez rozmaitych badaczy podawana. Z badań tych zdaje się wynikać, że przyswajalność składników krwi w obecności składników otrąb jest licha; u chlebów z mąki pszennej jest ona lepsza. Wypiekalność tych ostatnich łącznie z krwią ma być utrudniona. Droste<sup>3)</sup> używa przy wypieku chleba częściowo zamiast wody, surowicy krwi; zamiast drożdży dodawał on wody utlenionej; pod działaniem tejże na białko odszczepiał się tlen i powodował porowatość ciasta, wskutek czego stawał się zbędnym dodatek drożdży; część mąki, której rozkład pod wpływem drożdży powoduje porowatość chleba, mogła być zaoszczędzona.

Blum poleca również użycie surowicy krwi i wykazuje, że krew (w całości) działa ujemnie na proces trawienia.

Co do celowości zastosowania krwi w chlebie panują biegunowo sprzeczne poglądy u bardzo poważnych badaczy.

<sup>1)</sup> Röder, Chem. Ztg. 1915, Nr. 42.

<sup>2)</sup> Chem. Ztg. 1915, Nr. 12.

<sup>3)</sup> Chem. Ztg. 1915, Nr. 39.

### Chleb z grzybów.

Cały szereg badań dawniejszych wykazywał małą przyswajalność grzybów przez organizm ludzki.

Badania nowsze, które stosowano do przetworów grzybowych doskonale zmielonych dały wyniki lepsze.

Sprawa ta nie jest dostatecznie przebadana. Wpływ wieku grzybów i ich przyrządzenie zdaje się bardzo wpływać na celowość stosowania grzybów w chlebie.

### Chleb z perzu.

Dodatek mąki perzowej do chleba był stosowany podczas wojny. Celem uzyskania tej mąki oczyszczono perz bardzo dokładnie, suszono i mielono. Ilość białka ogólnego 10·3%, a białka strawnego 4·93%, jest w stosunku do zboża mała. Doświadczeń dotyczących przyswajalności składników perzu nie poczyniono.

### Chleb wapienny.

W myśl wniosków Emmericha i Löwa<sup>1)</sup> stosowano gdzieś (np. w Dreźnie) dodatek  $\frac{1}{8}$  15%-owego roztworu chlorku wapniowego, przyczem dodatek soli wapniowych był pomyślany nie tylko jako surogat, lecz także jako dodatek higieniczny.

### Chleb z serwatką

zamiast z wodą miał na celu spożytkowanie pożywnych części serwatki, to jest substancyj białkowych i cukru mlekowego. Spożytkowanie tych składników w chlebie jest wskazane tam, gdzie nie można serwatki zużyć racjonalniej dla produkcji cukru mlekowego i sera.

### Chleb z drożdży.

Skoro nauczono się odgoryczać drożdże popiwe i przerabiać je na preparaty spożywcze, zaczęto próbować dodawać je do chleba, gdyż wysoka zawartość substancyj białkowych (54%) zachęcała do tego. Także i wielka przyswajalność tego produktu przez organizm ludzki zachęcała do odnośnych prób. Sporządzano też podczas wojny chleby o zawartości 10% drożdży; miały one jednak swoisty posmak, który nie dla każdego był znośny. Chleby o dodatku 5% posmaku nie wykazują.

Ponadto były proponowane jeszcze inne dodatki do chlebów, z których są poniżej wymienione następujące:

Jabłka i gruszki dodawane do chleba umożliwiały oszczędności mąki zbożowej od 15—27%. Chleb taki był w smaku słodkawy, przyjemny. Spożytkowanie w organizmie zadowalające.

<sup>1)</sup> Zeitschr. f. d. ges. Getreidew. 1913, 9; 1914, 6; 1915, 29.



Marchew jako dodatek do chleba kartoflanego; chleb ten proponowany przez Kubla nie wszedł w użycie.

Orzechy laskowe, jakoteż dynia były jako dodatek do chleba proponowane, jednak w użycie zupełnie nie weszły.

Kasztany jadalne, soja i ryż były mało aktualne wobec faktu, że mogły być spożytkowane jedynie zapasy, znajdujące się wewnątrz kraju, o ile zużycie ich we formie chleba byłoby wskazane.

Mech islandzki spotykamy w Europie środkowej na terenach bagnistych znalazł w pracy C. Jacobja<sup>1)</sup> obszernie omówienie. Jego zawartość skrobji (80%) ma być przez organizm ludzki do połowy przyswajalna.

Ziemia okrzemkowa nie mająca dla organizmu ludzkiego żadnego znaczenia.

### Wyniki i wnioski.

1) Sprawie produkcji chleba — jak z powyższego zestawienia gatunków chlebów wojennych wynika — poświęcono wiele myśli i pracy, szukając oszczędności, mogących oddać usługi postulatowi jaknajwydatniejszego zaopatrzenia ludności w ten najpierwszorzędniejszy produkt spożywczy. Przeważająca ilość tej pracy nie dała wyników zadawalających; z ogromnej ilości odnośnych wniosków i doświadczeń co najwyżej dwa wyniki uznać można za niewątpliwie dodatnie, w tem rozumieniu, że na wypadek „potrzeby“ można je stosować z dobrym skutkiem, bez równoczesnej konieczności przyjęcia konsekwencji szkodliwych; wyniki te odnoszą się do stosowania mąki jęczmiennej i słodowej, jakoteż ziemniaków przy wypieku chleba wojennego. Wyniki te są szczegółowo omówione przy chlebie jęczmiennym i ziemniaczanym. W związku z temi wynikami należy wymienić dodatek prażonej mąki owsianej i niewielki dodatek mąki kukurudzianej (p. systematykę chlebów wojennych), które poważniejszych sprzeciwów nie wywołały.

Wyniki, których ostateczna dodatniość nie została z bezwzględną pewnością stwierdzona, dotyczą zasady zwiększenia stopnia przemiału zbóż. Szczegóły dotyczących zarządzeń są ujęte w części systematycznej. Zarządzenia te miały na celu zwiększenie ilości substancji pożywnych, doprowadzanych do organizmu ludzkiego. Odpowiedź na pytanie, czy cel ten został osiągnięty, nie brzmi jednolicie. Beythien<sup>1)</sup> sądzi, że zwiększenie stopnia przemiału jest środkiem nie doprowadzającym do wyników istotnych; albowiem to, co się zyskuje przez zwiększenie stopnia przemiału jest zyskiem pozornym, gdyż substancje te są nieprzyswajalne przez organizm i bezwartościowe. Brak rygoru granicy przemiałowej powodował dodatki otrąb, łusek i t. p. tak, że zysk ze zwiększonej wydajności mąki został przeważony stratą wynikłą ze zmniejszenia pożywności i strawności. Ponadto wynikiły ze zwiększenia procento-

<sup>1)</sup> Die Flechten Deutschlands und Österreichs als Nähr- und Futtermittel 1915.

<sup>2)</sup> l. c., str. 45.

wości przemiału następujące szkody: zmniejszyła się zastosowalność mąki do gotowania i pieczenia, zmniejszyła się też trwałość mąki; albowiem razem z łuską ziarna wchodzi do mąki liczne drobnoustroje i liczne szkodniki. Zwłaszcza drobnoustroje powodowały psucie się mąki, któremu nie można było przeciwdziałać metodami, wystarczającymi dla mąk o niższym stopniu przemiału.

Niejasny stan oceny celowości zarządzania wymiału, eksploatującego ziarno poza granice normalne (pokojowe) aż do granic ostatecznych, jest spowodowany brakiem dostatecznego materiału doświadczalnego. Podczas wojny robiono wprawdzie bardzo wiele doświadczeń fizjologiczno-chemicznych z tego zakresu, na ludziach i zwierzętach; mimo to sprawa ta nie jest dostatecznie wyjaśniona. Powodem tego jest fakt, że miarodajne mogą tu być tylko doświadczenia przeprowadzane z ludźmi, przyczem jest tu kwestja faktycznej przyswajalności wprowadzonych pokarmów taksamo ważną, jak kwestja ich składu chemicznego. Okazało się, że zdolność przyswajania składników pokarmowych jest zależną nie tylko od indywidualności człowieka, lecz także od towarzyszących pokarmów dodatkowych czy ubocznych. Badania dotychczasowe wykazały, że kwestja powyższa, jedna z najbardziej doniosłych pod względem higienicznym i gospodarczym, nie jest rozstrzygniętą i wymaga dalszego przebadania.

2) Oszczędności materiału zbożowego możnaby uzyskać drogą suszenia zboża. Kuczyński i Zuntz<sup>1)</sup> piszą o wielkich korzyściach, jakieby — zwłaszcza w latach wilgotnych — można uzyskać, gdyby mieć przygotowane dość wczesnie suszarnie i w ten sposób zapobiec wyrastaniu i psuciu się zboża<sup>2)</sup>. Lewy<sup>3)</sup> wspomina również o suszeniu zboża, którego dokonywało się w Niemczech przy sposobności scentralizowania zakupu zboża i twierdzi, że w Niemczech dużo zboża musiano w czasie pokoju spasać z powodu jego nadmiernej wilgotności i braku organizacji suszenia zboża.

Literatura „wojenna“ wspomina o tym środku dość często, jednakże nie z tym naciskiem, na jaki doniosłość skutków suszenia zboża, zdaniem naszym, zasługuje. Suszenie zboża ma być bowiem środkiem, dającym tak poważne oszczędności, że także i w czasie pokoju mogłoby być wielokrotnie stosowane ku największemu pożytkowi gospodarstwa społecznego.

Organizacja elewatorów zbożowych u nas, będąca obecnie w toku, mogłaby myśl tę wziąć pod uwagę.

3) W literaturze niemieckiej spotyka się żądania stworzenia w Niemczech stałej rezerwy zbożowej na wypadek wojny. Miałaby to być rezerwa analogiczna do rezerwy, którą Niemcy mieli po wojnie 1870/1 roku. Także

<sup>1)</sup> Unsere bisherige und unsere künftige Ernährung im Kriege, str. 167.

<sup>2)</sup> Łączą tę sprawę autorowie ze sprawą suszenia kartofli, której to sprawie poświęcony jest rozdział następny tej pracy.

<sup>3)</sup> Unser tägliches Brot im Kriege, str. 38.



i pod tym względem mogłaby organizacja elewatorów zbożowych u nas mieć pole działania.

4) W dziedzinie oszczędności surowców w chlebowych osiągnięto dodatnie wyniki w następujących kierunkach:

a) Przez zakaz spasaniania zboża. Podstawą istotną tego zakazu jest fakt, że zwierzęta przerabiając zboże na mleko, tłuszcze i mięso, przerabiają w ten sposób mniej niż połowę doprowadzonych im składników spożywczych, a więcej niż połowę zużywają dla utrzymania własnego<sup>1)</sup>. Jest tedy racjonalniejszym, by człowiek spożywał zboże drogą mąki czy chleba bezpośrednio. Raczej należy w danym razie ograniczyć chów bydła, o ileby ku temu zaszła bezwzględna konieczność. Kuczyński-Zuntz<sup>2)</sup> przyjmuje, że w Niemczech spasio przeciętnie w ostatnich latach 3,000.000 ton zboża zdatnego na pożywienie ludzkie. Levy<sup>3)</sup> podaje, że ze zboża chlebowego w r. 1912/13 wynoszącego w Niemczech 16·4 milionów ton spasio 1·3 milionów, a 11·8 milionów zostało do spożycia ludziom.

Przepisy niemieckie w brzmieniu pierwotnem (29. XI 1914) zakazywały dawać bydłu lub trzodzie mąkę, która się nadaje do przemiału, a jako taką uznano każdą mąkę „nadającą się do sporządzenia chleba“. Przepisy te musiały być zmienione, by zapobiec interpretacji szkodliwej dla konsumpcji ludzkiej. Próbowano temu zaradzić przez ogłoszenie, w którym stwierdzono, że „do przemiału nadaje się każde żyto i pszenica z wyjątkiem zepsutego“; jednakże i takie stwierdzenie było obchodzone, gdyż pojęcie zepsutego zboża nie jest ustalone. Ostatecznie ogłoszeniem z 28. VI. 1915 skreślono słowo „nadające się do przemiału“, a związkowi komunalnym pozostawiono decyzję, które zboże może być przeznaczone dla bydła i trzody<sup>4)</sup>.

b) Przez ograniczenie zużycia zboża w gorzelniach (które w Niemczech miało wynosić rocznie 90.000 ton), w krochmalniach zużytkowujących 30.000 ton, dla produkcji piwa, które zdaniem Neumana<sup>5)</sup> powinno w czasie wojny być wydawane na kartki chlebowe, podobnie jak ciastka<sup>6)</sup>;

c) Przez nieużywanie przy wypieku jako podsypki mąki zbożowej, lecz surogatowej (z orzecha ziemnego, słomy).

5) Drogą administracyjno-organizacyjną osiągnięto dodatnie wyniki w następujących kierunkach:

a) przez zajęcie wszystkiego zboża na rzecz centralnej organizacji wyposażonej w wielkie prerogatywy, lecz skomercjalizowanej; pracowała ona przy pomocy 454 komisjonerów. Organizacja ta scentralizowała zboże dla 17·4

<sup>1)</sup> Kuczyński-Zuntz, l. c., str. 49.

<sup>2)</sup> l. c., str. 52.

<sup>3)</sup> l. c., str. 10.

<sup>4)</sup> Beythien, Volksernährung und Ersatzmittel, str. 289.

<sup>5)</sup> l. c., str. 11.

<sup>6)</sup> Neumann, str. 8.

miljonów ludzi wyłączywszy ze swego obrotu zboże dla 31·8 milionów ludzi w 365 zrzeszeniach samorządowych.

b) Przez ustalenie jednolitej ceny maksymalnej za zboże, jednakże z potrąceniem za gorszy gatunek zboża — który to zabieg wpływał dodatnio na staranność produkcji.

c) Przez wprowadzenie karty chlebowej. W Niemczech przypadało na osobę i dzień 250 gr. chleba, w Austro-Węgrzech 280 gr. Według Neumanna <sup>1)</sup> miała wynosić dzienna racja chleba w Belgii 500 gr. w Turcji, Szwajcarji i Włoszech 250 gr., w Holandji 254 gr., w Danji 315 gr., w Szwecji i Angliji 260 gr.; z tegoby wynikało, że w wojennych warunkach stała się sprawa zracjonowania chleba ogólnie konieczną.

Nie osiągnięto natomiast wyników drogą zakazu wypieku nocnego, przeciwnie zakaz ten przyczynił się jedynie do pogorszenia jakości chleba, albowiem w 4—6 godzin po zmieszaniu z kwaśnem ciastem musi być dodana nowa partja mąki, w przeciwnym razie następuje niepożądane tworzenie się kwasów. Ponadto wywołuje ranne pieczenie chleba konieczność pospiesznego wypieku, co zazwyczaj łączy się z nadmiernem gorącem i złym wypiekem.

6) W dziedzinie polityki cen okazało się:

a) że tylko dość wysokie ceny maksymalne za zboże powstrzymują odpływ zboża dla celów opasowych;

b) że równoległe z cenami maksymalnemi za zboże i mąkę muszą być ustanowione ceny maksymalne za bydło i trzodę, by tą drogą utrudnić zużycie zboża chlebowego dla celów spasanja.

\* \* \*

Jakkolwiek celem niniejszej pracy jest tylko zebranie „Materiałów na wypadek odcięcia Polski od zagranicy“, a zebranie wniosków i syntezy dla całości kształtu polityki ekonomicznej we wszystkich jej gałęziach przekracza granice nakreślone dla zbiorowego wysiłku adeptów nauk gospodarczych, to jednak trudno nam powstrzymać się przy zakończeniu niniejszej pracy od tego, by nie powołać się na zapatrywanie znalezione przez nas w literaturze niemieckiej, głoszące, że przy racjonalnej gospodarce nie mają Niemcy powodu ograniczać się w spożyciu chleba — i by w ślad zatem nie wyrazić naszego przekonania, że na wypadek „potrzeby“ i my ograniczeń żadnych nakładać sobie nie potrzebujemy, jeśli wyżej przedstawione „Wyniki i wnioski“ zostaną między innymi zarządzeniami również uwzględnione. Zapatrywanie to opieramy na następującym rachunku:

Podług Rubnera <sup>2)</sup> zużywano w Niemczech na głowę i dzień przeciętnie 436 gr. chleba. Odpowiada to około 320—340 gr. mąki.

<sup>1)</sup> l. c., str. 9 z powołaniem się na francuski Eclair.

<sup>2)</sup> Vom Brot und seinen Eigenschaften.



Zbiór pszenicy i żyta wynosił w Polsce<sup>1)</sup>

	pszenicy	żyta	(w tysiącach q)
w latach 1909/1913	16.782	57.111	razem 73.793
w roku 1926	12.813	50.114	„ 62.927

W Polsce było w r. 1926 pod pszenicą 1,100.000 hektarów, pod żytem 4,830.000 ha. Obliczywszy na zasiew pod hektar 2 q otrzymalibyśmy do dyspozycji dla spożycia przez ludzi:

pszenicy	10,613.000 q
żyta	40,454.000 q

Daje to przy 30,000.000 mieszkańców na głowę i rok:

pszenicy	35.4 kg	razem	168.6 kg
żyta	133.2 „		

Przy wymiale 70%-owym odpowiada to 118 kg mąki rocznie, a więc dziennie 325 gr. mąki, czyli 439 gr. chleba<sup>2)</sup>. Tak tedy wydaje się zapotrzebowanie chleba w Polsce pokryte bez uciekania się do surogatów i bez uciekania się do wyższego przemiału, dzięki czemu pozostaje dostateczna ilość otrąb dla żywienia bydła. Rezerwę stanowi: możność dodania mąki jęczmiennej, kartofli, mąki owsianej i mąki kukurudzianej. Z obliczeń tych wynika, że pod względem chleba moglibyśmy w razie potrzeby przy racjonalnej gospodarce o wyżywienie nasze być spokojni.

## **Stowarzyszenie Studentów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie.** **SEKCJA POSZUKIWANIA PRACY.**

*Do szanownych Prezydentów Samorządów miejskich, powiatowych, wojewódzkich, gospodarczych i zawodowych,*

*do szanownych Dyrekcyj Szkół i Kursów handlowych,*

*do szanownych Dyrekcyj Banków, Kas Oszczędności i innych instytucyj finansowych, Związków i Firm przemysłowych, handlowych, transportowych, rolnych i t. d.*

Stowarzyszenie Studentów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, Sekcja poszukiwania pracy, ma zaszczyt niniejszem uprzejmie prosić, by o wakansach na posadach, względnie o możliwościach praktyki, Sekcja mogła być stale powiadamiana.

Na poparcie swej prośby przytaczamy co następuje: Stanowimy ten odłam młodzieży akademickiej, która w zrozumieniu ducha czasu, a w szczególności w zrozumieniu doniosłości życia gospodarczego dla całokształtu życia

<sup>1)</sup> Rocznik statystyczny za rok 1926.

<sup>2)</sup> Jeśli przyjmiemy w ślad za Instytutem przerobu zboża w Berlinie, że 100 kg mąki żytniej daje 135 kg chleba.

społecznego i państwowego, poświęciła się akademickim studjom handlowym. Jakkolwiek nie taimy, że poświęcając się tej dziedzinie pracy, uczyniliśmy to nie tylko dla dobra społeczno-państwowego, lecz równocześnie w przekonaniu, że dla dobra własnego tę drogę obraliśmy, — to jednak sądzimy, że wolno nam apelować do wszystkich Czynników, które dla naszych kolegów-absolwentów i kolegów-studentów wchodzi tu w rachubę, by o nas pamiętały i z gotowości oddania Im przez nas usług skorzystać zechciały.

Usługi, jakie oddać pragniemy i możemy, a na podstawie których o pamięć prosimy, są następujące:

Do przedsiębiorstw finansowych, przemysłowych, handlowych, transportowych, rolnych i wszelkich innych typów organizacji gospodarczych wnieść pragniemy wszystko to, co nam Uczelnia nasza przekazała, to jest całokształt wiedzy ściśle handlowej, dużo wiedzy ekonomicznej, prawniczej, technicznej, językowej; ponadto umysł, nakierowywany stale i konsekwentnie przez myśl przewodnią naszej Uczelni, w kierunku samodzielnym, inicjatorskim, twórczym. Każdy z nas, gdy obejmie powierzoną mu placówkę pracy, przyjdzie niewątpliwie prędzej czy później do swego pracodawcy z jakąś propozycją, jakby to samo zrobić lepiej, szybciej, taniej, racjonalniej; niejednemu przyjdzie może z nową jakąś myślą, z nowym planem, z nowym czynem.

Do Szkoł wnoszą i wniosą nasi koledzy prócz wszystkich powyższych walorów, specjalne walory pedagogiczne. Prócz wiedzy, w zakresie i o poziomie, dzięki którym Uczelnia nasza już dziś ma w kraju i zagranicą stanowisko pierwszorzędne, mają koledzy nasi wykształcenie dydaktyczne, nabyte w Uczelni, tak odnośnie do wszystkich bez wyjątku przedmiotów handlowych, jak i odnośnie do przedmiotów ogólnopedagogicznych.

Dla Samorządów pragnęlibyśmy również okazać się pożytecznymi; mamy nadzieję, że być nimi potrafimy. Nowy to kierunek w naszej Uczelni, więc nie możemy wiele o przyszłej naszej działalności powiedzieć. Tem bardziej chcielibyśmy drogą praktyki zaznajomić się z przyszłym naszym ew. polem działalności, by w Studium popracować naukowo w tych kierunkach, które byśmy mogli później zużytkować.

Na wszystkie te placówki pragnęłoby akademickie Stowarzyszenie studentów W. S. H. móc wysłać swych członków; w nadziei, że to będzie z obopólnym pożytkiem, ponadto z pożytkiem publicznym, polecamy gorąco prośbę naszą do uwzględnienia.

*Stowarzyszenie Studentów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie*

*Kazimierz Kumala*  
sekretarz.

*Tadeusz Kozubski*  
prezes.





